

## Zasada brakującej części układanki

Andrea Domesle

‘Our Lady’s Forever’ to najnowsza prezentacja video autorstwa Anny Konik. W odróżnieniu od wszystkich poprzednich prac, tutaj role przedstawionych postaci odgrywają aktorzy amatorzy: młoda kobieta i młody mężczyzna, oraz chłopiec i dziewczynka. Osoby zaś, które widzieliśmy w dotychczasowych dziełach Anny Konik, należały do świata realnego, a artystka jedynie wchodziła z kamerą w ich życie codzienne. Podstawę filmowych opowieści stanowiły wywiady, rozmowy lub inscenizowana zabawa grupowa. Metoda ta - rodem z filmu reportażowego - zastosowana w prezentacjach video powoduje, iż zalicza się je często do tego właśnie gatunku filmowego. Młodszy artyści zaanektowali ją jednak na własny użytek. Czynią tak zwłaszcza ci, którym zależy przede wszystkim na treści, jasno sformułowanych poglądach czy też konkretnych przesłaniach społeczno-politycznych. Dwa ostatnie punkty nie są dla Anny Konik najważniejsze. Jej prace zwierają specyficzną nutę poetyckości, która szczególnie wyraźnie pobrzmiewa w prezentacji ‘Our Lady’s Forever’. Ponadto artystka, z całą powagą odnosząc się do występujących postaci jako jednostek, jednocześnie nadaje im losom i wypowiedziom charakter uniwersalny. W takim podejściu różni się od swojego starszego kolegi, Artura Żmijewskiego. Artysta ten stosuje technikę wywiadu, która polega na pewnej brutalności i bezwzględności wobec rozmówców i popycha ich ku wątpliwym działaniom, których inaczej by nie podjęli. Dzięki wrażliwości w obcowaniu z człowiekiem Anna Konik wzbogaciła historię polskiej sztuki video o zupełnie nową jakość nastroju, którą można by wprawdzie nazwać kobiecą, raczej jednak po prostu ludzką. Bo w swoim ostrożnym dystansie różni się także od obecnej Grande Dame polskiej sztuki video, Katarzyny Kozyry i jej wojerystycznego, a ostatnio również opulentnego podejścia.

To, że video Anny Konik wpisuje się w obszar twórczości artystycznej, uwidocznia się w sposobie jego prezentacji w sali wystawowej. Poszczególne nagrania są tak usytuowane przestrzennie, że korespondują ze sobą, a ich rozmieszczenie prowadzi widza, podsuwając mu tym samym możliwości interpretacji. Metodę tę rozwinął zwłaszcza Bruce Nauman. Tu jednak instalacyjne osadzenie prezentacji filmowej czyni z niej dodatkowo ciało przestrzenne, które można obejść, ale w które można również wejść. Takie przestrzenne traktowanie sztuki video wiąże się silnie z osobą Billa Wioli. Anna Konik pozostaje również pod wpływem jego koncepcji czasowości.

Między 'Our Lady's Forever' a wcześniejszymi pracami video autorstwa Anny Konik istnieją liczne związki, wzajemne odniesienia, i to na wielu płaszczyznach. Warto przedstawić niektóre z nich dokładniej, aby następnie spróbować nakreślić drogi rozwoju artystycznego Anny Konik oraz specyfikę jej wyrazu artystycznego w użyciu video.

#### Kontekst merytoryczny:

Pobrzmiwający w 'Our Lady's Forever' temat samotności i izolacji jest wiodącym motywem w twórczości Anny Konik. Odnajdujemy go we wszystkich poprzednich jej pracach; w 'Toys', 2000, wiąże się z sytuacją życiową ludzi chorych, pokazanych w filmie. Artystka zajmuje ich lateksowymi częściami ludzkiego ciała, i tak poszczególni bohaterowie wchodzą poprzez zabawę w interakcje, które przełamują ich izolację. W 'Przezroczystości (Transparency)', 2004, Anna Konik odwiedziła samotnie żyjących starszych mężczyzn, ale i kobiety, których wypowiedzi pokazują wyraźnie ich wykluczenie z więzi społecznych. Natomiast w rozpoczętej w 2001 r. serii filmów video zatytułowanej 'In The Middle Of The Way' uwaga artystki skupia się na problemie bezdomności, widzianej jednak w kontekście ciągłego „bycia w drodze”, losu, który jest udziałem każdego z nas. Swoją drogę życia każdy z nas przemierza sam.

W 'Our Lady's Forever' autorka używa do oznaczenia różnych osób, punktów widzenia, a tym samym różnych postaw i uczuć kobiety lub mężczyzny. Pojawiają się w kadrach filmu zawsze oddzielnie; nigdy się nie spotykają. Do tego dochodzi nie wyartykułowany, a jedynie zasugerowany problem choroby – i tu, jak i w projekcie 'Toys' chodzi o schizofrenię. Owa wieloperspektywiczność wyrażona jest w obu poprzednich pracach: 'Przezroczystość (Transparency)' i 'In The Middle Of The Way' przez – za każdym razem inną – osobę głównego bohatera, któremu poświęcona jest jedna z części owej wieloczęściowej serii video. Części te wyznaczają poszczególne płaszczyzny wieloperspektywiczności.

#### Kontekst estetyczny:

Ruch i gesty aktorów w 'Our Lady's Forever' określają rytm i cięcie filmu: kamera błądzi za palcami po ścianach i przedmiotach, jakby w poszukiwaniu śladów i znaków. Lub też podąża za błąkającą się kobietą lub szukającym czegoś mężczyzną przez puste sale szpitalne; to zamiera, jakby zastygając w nieruchomy obraz, to znowu szybciej przemierza ciasne korytarze. Estetyka polegająca na dostosowaniu rytmu i cięcia do przedstawianej postaci,

szczególnie widoczna staje się w „In The Middle Of The Way” poprzez porównanie poszczególnych części, z których każda poświęcona jest jednemu bezdomnemu. Tu charakter pracy określają poszczególne charaktery, wspólne przemierzanie miast i relacje między bohaterem a artystką.

#### Kontekst metodyczny:

Mimo że filmowe opowieści Anny Konik mają swoją długość, w zasadzie pozbawione są początku i końca. W Galerii Zachęta prezentacja „Our Lady’s Forever” pokazana jest na siedmiu ekranach. Cała praca, trwająca 10:14 minut, podzielona jest na siedem wyświetlanych oddzielnie części. Dopiero przemieszczając się po sali można połączyć wyświetlane fragmenty w jedną całość. Dwie projekcje wyróżniają się na tle pozostałych: ta, usytuowana zaraz na początku, po lewej stronie. Tu pokazane są różne sekwencje morskie – jedyne zdjęcia robione na zewnątrz. Oraz ta umieszczona na górnym krańcu sali, niejako zwieńczająca całość. Tu widzimy wentylator, którego ciągle obroty i poddmuchy przerywa na krótko sekwencja z kapiącą wodą. Na pozostałych pięciu ekranach wyświetlane są podobne do siebie obrazy. Tym samym poszczególne gesty czy motywy powielane są w przesunięciu czasowym. Mimowolnie próbuje się – niczym w grze „Memory” – jakoś przyporządkować ich podział. Dopiero po dłuższej chwili zauważamy, że jednak nie są to dokładnie te same obrazy, lecz warianty gestów i perspektyw. Przy próbie powiązania w myślach poszczególnych części, historia zaczyna zataczać koło. Motyw puzzli, który pojawia się w nagraniu, a przy wejściu do sali z prezentacją video w Galerii Zachęta wyłożony jest w formie zmaterializowanej, może stanowić symbol artystycznej metody Anny Konik: poszczególne fragmenty nie ułożą się w jeden zamknięty „obraz”, nie jest możliwe stworzenie jednej określonej interpretacji prezentacji „Our Lady’s Forever”. W układance brakuje przysłowiowej jednej części. I jest to ta istotna część, która nadaje filmowym historiom niezbędną otwartość – nawet, jeśli pokazywane są czyjeś indywidualne historie, są one osadzone w kontekście ponadosobowym.

Metoda opowiadania, które właściwie zatacza kręgi, w „Przezroczystości (*Transparency*)” uwidacznia się poprzez zastosowanie podwójności zdjęć. W efekcie mieszkańcy domu starców, bohaterowie wywiadu, stają się więźniami własnych, zataczających kręgi myśli. W weiloczęściowej serii video „In The Middle Of The Way” – tak jak i w „Our Lady’s Forever” – poszczególne fragmenty rozpoczynają się bez szczególnego akcentu, i tak samo, jakby przypadkiem i bez szczególnego znaczenia, kończą się. Na wystawie dochodzi do tego

kolejny aspekt: w przypadku pierwszej z poszczególnych części serii poprzez przestrzenne rozmieszczenie uwypukla się dodatkowo ponadczasowość i ponadprzestrzenność przedstawionej historii. W poszczególnych obrazach video przenikają się w swojej jednoczesnej prezentacji różne płaszczyzny czasowe i miejsca: teraźniejszość i przeszłość opowiadania, teraźniejszość postrzegania w trakcie prezentacji i przeszłość wymaganych obrazów wyobraźni, wewnątrz i na zewnątrz – fizycznie jak i psychicznie. W 'Our Lady's Forever' ten ostatni element niesie silny akcent psychologiczny.

#### Kontekst osobisty:

W każde swoje dzieło artystka jest osobiście zaangażowana. Artystyczna inspiracja rodzi się – obok tematycznej bliskości – z osobistych spotkań z ludźmi lub z problemem. We wcześniejszych prezentacjach video Anna Konik odnajdowała ludzi w ich życiu codziennym. W 'Toys' stworzyła dla nich dodatkowo ramy działania. W 'Przezroczystości (*Transparency*)' jest prowadzącą wywiad; pozostaje w tle, niewidzialna dla kamery. W 'In The Middle Of The Way' jest partnerką w dialogu i towarzyszką, częścią obrazu. Inaczej dzieje się w przypadku 'Our Lady's Forever': w 2000 r. artystka przypadkowo spotyka mężczyznę, chorego na schizofrenię, który przedstawia jej napisany przez siebie dramat miłosny. To na nim opiera się film video. W opustoszałym szpitalu w Cork, w Irlandii, który Anna Konik wybrała na miejsce swojego nagrania, znalazła przypadkiem pojawiające się w filmie puzzle. Już same te znalezione elementy mają moc poetyckości, lub jak linijki tekstu surrealistycznej metafizyczności i stanowią jakoś same w sobie. Tak więc nie tylko poprzez zaangażowanie aktorów 'Our Lady's Forever' jest jak dotychczas najbardziej poetycką pracą Anny Konik. Delikatna wrażliwość, z jaką artystka w poprzednich pracach obcuje z ludźmi, tutaj urosła do rangi estetycznego nerwu, podkreślonego dźwiękiem naśladującym odgłosy wiatru i morza. To tak, jakby obrazy filmu niczym wiatr muskały naszą skórę, a dźwięk cichym strumieniem wdzierał się w nasze wnętrza.

Tłumaczenia Barbara Sapala